Sympozjum
Rok XXIII 2019, nr 1(36), s. 225-235

ks. Leszek Poleszak SCJ
Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach
ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl
https://doi.org/10.4467/25443283SYM.19.013.10642

IDEA WYNAGRODZENIA NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

THE IDEA OF REPARATION TO THE SACRED HEART OF JESUS IN THE CONTEMPORARY WORLD

Abstrakt

Idea wynagrodzenia jest ściśle związana z kultem Najświętszego Serca Jezusowego. Jej najważniejszym elementem jest odpowiedź na miłość Boga. Celem artykułu jest omówienie zagadnienia wynagrodzenia oraz jego aktualności w dzisiejszym świecie w kontekście pojawiających się wobec niego zarzutów.

Słowa kluczowe: wynagrodzenie, kult Najświętszego Serca Jezusowego, odpowiedź na miłość

Abstract

The idea of reparation is thoroughly connected with the cult of the Sacred Heart of Jesus. The most important element of such cult is the reply given to the love of God. The aim of the article is the discussion on the subject

of reparation and its actuality in the contemporary world in the context of the allegations that appear towards such idea.

Keywords: reparation, cult of the Sacred Heart of Jesus, reply to the love

1. Problem terminologiczny

Słowo „wynagrodzenie" odnosi się do jednego z zasadniczych wymiarów kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Choć posiada ono głębokie uzasadnienie biblijne i teologiczne, w odbiorze współczesnego człowieka bywa jednak niezrozumiałe, a nawet przyjmowane bardzo niechętnie. Warto postawić pytanie, dlaczego się tak dzieje, skąd rodzi się pewna nieufność wobec idei wynagrodzenia i dlaczego wciąż „powinniśmy" wynagradzać?

Wielu współczesnych wyznawców Chrystusa nie rozumie idei wynagrodzenia. Odrzucają oni także dotychczas używany język teologii wskazującej na konieczność idei wynagrodzenia. Wielu ludziom młodym z trudem przychodzi zaakceptowanie jako czegoś koniecznego w ich wzroście duchowym tego, co kryje się pod terminami „ofiarowanie", „cierpienie", „krzyż" czy „wynagrodzenie" Bogu za zło. Łatwo spostrzegamy, że sam duch ofiary jest sprzeczny z mentalnością ludzi współczesnych. Jeśli nawet uznaje się świadomość własnej grzeszności i zauważa się, że nie odpowiada się w pełni na ofiarowaną nam miłość Boga, znacznie trudniej – właśnie ze względu na tę niedoskonałość człowieka – przyjąć za swoje pragnienie wynagrodzenia, do którego jesteśmy zachęcani w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego rozpowszechnionym w duchu objawień udzielonych św. Małgorzacie Marii Alacoque. Czy w takim razie idea wynagrodzenia jest jeszcze aktualna?

2. Istota idei wynagrodzenia

Podstawową trudnością w prawidłowym postrzeganiu idei wynagrodzenia wydaje się być przekonanie, że kult Najświętszego Serca Jezusowego jest wyłącznie jedną z odmian pobożnościowego odniesienia się do Boga, które przecież może się zmieniać zarówno w życiu poszczególnych osób, jak też w kolejnych okresach dziejów. Zakłada się tutaj, że

różne formy pobożności zmieniają się i z konieczności muszą być dostosowane do nowych czasów bądź też do wzrastającej dojrzałości duchowej człowieka. I tutaj właśnie można wskazać na zasadniczy błąd, który polega na niezrozumieniu istoty kultu Najświętszego Serca Jezusowego, który jest kultem miłości Boga i jako taki stanowi centrum chrześcijaństwa. Oddając cześć Najświętszemu Sercu Zbawiciela, uwielbiamy miłość Boga, jaką ukochał On człowieka poprzez Jezusa Chrystusa. Kult ten nierozdzielnie łączy się z odpowiedzią miłości, z którą człowiek zwraca się do Stwórcy, by Go uwielbiać, składać Mu dziękczynienie oraz naśladować Jego miłość własnym życiem. Pius XII nawiązuje do tej prawdy w następujących słowach: „Kult Najświętszego Serca Jezusowego jest, ze swej istoty, kultem miłości, którą Bóg nas ukochał przez Jezusa, a dla nas samych stanowi on równocześnie okazję do praktykowania miłości względem Boga i bliźnich. Innymi słowy: kult Serca Jezusowego jest kultem miłości, jaką Bóg żywi względem nas, miłości, którą należy uwielbiać i naśladować, i za którą trzeba ustawicznie dziękować”[1]. Miłość natomiast stanowi „najwyższe prawo religii chrześcijańskiej, najtrwalszy fundament prawdziwie doskonałej sprawiedliwości oraz osobliwe źródło pokoju i czystych uniesień”[2].

Kult Bożego Serca, którego centrum stanowi Osoba Jezusa Chrystusa – wcielonego Syna Bożego, zdaniem Piusa XII stanowi najskuteczniejszą szkołę miłości, na której powinno się wspierać królestwo Boże w duszach poszczególnych ludzi, w rodzinach i w narodach. Odwołuje się on przy tym do słów Leona XII, który stwierdza: „Królestwo Jezusa Chrystusa czerpie swoją siłę i kształt z Bożej miłości. Święta i uporządkowana miłość stanowi treść i fundament tego Królestwa. Stąd, siłą konieczności, wynikają bezwzględne obowiązki, jak szanowanie praw drugiego człowieka, podporządkowanie spraw doczesnych wiecznym, przedkładanie miłości Boga ponad wszystko”[3].

---

[1] Pius XII, *Haurietis aquas,* Rzym 1956, rozdz. IV, 4, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI,* Kraków 2006, s. 161.

[2] Tamże, rozdz. V, 2, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła…*, *dz. cyt*., s. 165.

[3] Tamże.

Uświadomienie sobie prawdy, że kult Bożego Serca jest kultem miłości Boga, przez co dotyka centrum chrześcijaństwa, prowadzi w konsekwencji do wniosku o konieczności zadośćuczynienia i wynagrodzenia za grzechy i niewierności człowieka wobec Boga. Temat ten podjął między innymi Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor*, w której wskazał na obowiązek wynagrodzenia, które ściśle łączy się z kultem Bożego Serca. Jego najważniejszym elementem jest odwzajemnienie miłości, jaką człowiek zostaje obdarowany przez miłującego Boga[4].

Jednym z podstawowych zarzutów stawianych przez przeciwników kultu Najświętszego Serca Jezusowego dotyczących idei wynagrodzenia jest zarzut podkreślający słabość ludzkiej natury, która pozornie wyklucza możliwość wynagradzania ze strony człowieka za popełnione grzechy. Zarzut ten jednak wskazuje raczej na niezrozumienie tego, co należy do istoty wynagrodzenia. Wynagrodzenie Bożemu Sercu swoją wartość zasadniczą czerpie bowiem nie z czynów konkretnego człowieka, lecz z owoców męki i śmierci Chrystusa Pana, doskonałego i jedynego Pośrednika pomiędzy ludźmi i Bogiem. Jego ofiara zadośćuczynienia i przebłagania Majestatowi Bożemu ma najwyższą wartość, bez której nie jest możliwe żadne inne wynagrodzenie i akty zadośćuczynienia. Wynika to przede wszystkim z grzesznej kondycji człowieka, która czyni niemożliwą bezpośrednią relację pomiędzy człowiekiem a Bogiem, zakłóconą przez grzech[5]. Na tę prawdę wskazuje na przykład św. Paweł

[4] Obowiązek wynagrodzenia – według Piusa XI – wypływa z tytułu sprawiedliwości i miłości. „Sprawiedliwości, by wynagrodzić Bogu obrazę spowodowaną naszymi grzechami i przywrócić pokutą naruszony porządek; miłości zaś, aby współczuć cierpiącemu i «nasyconemu zniewagami» Chrystusowi, niosąc Mu nieco pociechy w miarę naszej nieudolności. Wszyscy bowiem jesteśmy grzesznikami, których obciążają liczne winy". Pius XI, *Miserentissimus Redemptor,* 4, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła…*, *dz. cyt.*, s. 74.

[5] Por. *Katechizm Kościoła katolickiego,* Poznań 2002, 616-617. „Cierpiąc i umierając za nas Chrystus wysłużył przebaczenie naszych grzechów i odnowił przymierze między Bogiem i ludzkością. Jego ofiara była ofiarą wynagradzającą, czyli ofiarą, która stanowi zadośćuczynienie dla uzyskania odpuszczenia win. W kulcie Starego Przymierza praktykowano tego rodzaju ofiary zadośćuczynienia; w Księdze Izajasza jest opisana postać idealnego «Sługi Bożego» poddanego straszliwej próbie, w której ofiarowuje on swe życie jako ofiarę wynagradzającą (por. Iz 53,10). Jezus nawiązuje do postaci Sługi, gdy określa sens swo-

Apostoł, który w Liście do Efezjan stwierdza, że „byliśmy potomstwem z natury zasługującym na gniew" (2,3). Chrystus jednak, poprzez swoją mękę i śmierć dokonał odkupienia ludzkości, a co za tym idzie, także wynagrodził Ojcu za grzechy wszystkich ludzi. Z tego faktu wynika więc wniosek, że w rzeczywistości poprzez włączenie się w dzieło wynagrodzenia to nie człowiek realizuje prawdziwe wynagrodzenie, lecz Bóg w Jezusie Chrystusie. Kościół – jak słusznie zauważa A. Tessarolo – kontynuuje w świecie tę samą misję i wynagrodzenie, jakiego dokonał Chrystus. Czyni to dzięki łasce i skuteczności Zbawiciela. Dlatego odkupieńcza miłość nie przestaje być aktywna w historii przez dzieło Kościoła, który jest ciałem Chrystusa oraz przez dzieło wszystkich ochrzczonych, żywych członków Kościoła[6].

3. Wynagrodzenie i kult Najświętszego Serca Jezusowego

Dzieło wynagrodzenia realizowane w Kościele jest ściśle powiązane z kultem Najświętszego Serca Jezusowego. Ponieważ kult ten stanowi w praktyce najdoskonalszy akt wyznania wiary chrześcijańskiej oraz jest kultem miłości, którą Bóg ukochał ludzi przez swojego Syna, a który dla nas stanowi równocześnie okazję do praktykowania miłości względem Boga i bliźnich, staje się on przez to wspaniałym środkiem i sposobem wynagrodzenia. Papież Pius XI zauważa, że „duch ekspiacji, czyli zadośćuczynienia odgrywał zawsze istotną rolę w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego. Nic też poza nim nie odpowiada lepiej genezie, przy-

jej ziemskiej misji: «Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu» (Mk 10,45; Mt 20,28). Wie On doskonale, dlaczego idzie na śmierć; Jego ofiara jest ceną, okupem za wybawienie ludzkości. Gdy ustanawia Eucharystię, daje do picia krew, która ma być wylana za wielu na odpuszczenie grzechów (por. Mt 26,28). Jezus jest więc świadom, że składa ofiarę wynagradzającą, ofiarę różną od ofiar kultu żydowskiego, ponieważ polega ona na darze z własnego życia i uzyskuje raz na zawsze odpuszczenie grzechów całej ludzkości. Ofiara ta została później wyrażona w myśli teologicznej za pomocą pojęć zadośćuczynienia i zasługi. Chrystus złożył zadośćuczynienie za grzechy i przez to wysłużył nam zbawienie". Jan Paweł II, *Ofiara wynagradzająca. Audiencja generalna,* w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła…*, *dz. cyt.*, s. 243.

[6] Por. A. Tessarolo, *Teologia Serca Jezusowego,* Kraków 1997, s. 98.

miotom i skuteczności, jakie są właściwe tej formie kultu, co potwierdza historycznie praktyka, liturgia święta oraz dokumenty papieskie. Sam zresztą Chrystus Pan, ukazawszy się Małgorzacie Marii, mówił jej o swojej nieskończonej miłości, żaląc się równocześnie ze smutkiem na tak liczne i wielkie zniewagi, jakich doznaje od niewdzięcznych ludzi, i wypowiedział słowa, które powinny głęboko i na zawsze utkwić w pamięci dusz pobożnych: «Oto Serce, mówił, które tak bardzo ukochało ludzi i napełniło ich wszelkimi dobrodziejstwami. W zamian jednak za tę swoją bezgraniczną miłość nie tylko nie znalazło żadnej wdzięczności, ale wprost przeciwnie, doznało zapomnienia, wzgardy i obelg, i to niejednokrotnie także od tych, którzy są zobowiązani do okazywania szczególnej miłości». Dla zgładzenia tych win, wśród wielu środków polecił dwa jako sobie najmilsze, a mianowicie, by ludzie przyjmowali z intencją ekspiacyjną tak zwaną «Komunię wynagradzającą» oraz by praktykowali nabożeństwo nazwane słusznie «Godziną świętą», oddając się przez pełną godzinę modlitwie i pokutnym błaganiom"[7].

Przebite Serce Zbawiciela zawsze pobudzało ludzi do uwielbienia Jego miłości. Otwarty Bok mówi wszystkim o niepojętej i ofiarnej miłości Jezusa do Ojca i ludzi. Jest zachętą do kontemplacji: „Będą patrzeć na tego, którego przebili" (Za 12,10). Kontemplacja miłości Bożej prowadzi do potrzeby okazania miłości bezinteresownej, która stanowi jednocześnie odpowiedź na miłość doświadczoną. O niej mówi św. Jan Apostoł: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam" (1 J 4,16). Zatrzymanie wzroku na Ukrzyżowanym prowadzi do pogłębienia wiary, ugruntowania nadziei oraz przynagla człowieka do pójścia za Chrystusem, by pośród wyzwań świata potwierdzać swoją wiarę, żyjąc nią w miłości[8].

---

[7] Pius XI, *Miserentissimus Redemptor,* 6, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła…*, *dz. cyt.*, s. 77.

[8] Temat ten pojawia się w wielu tekstach. Wskażmy tutaj choćby na *Konstytucje* Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, które jako zgromadzenie wynagradzające, w sposób szczególny pragnie realizować tę ideę we współczesnym świecie. Por. *Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego,* Kraków 2014, 9.

4. Próba definicji wynagrodzenia

Warto postawić pytanie o to, jak powinniśmy rozumieć pojęcie wynagrodzenia? Czy należy go ograniczyć do samych praktyk pokutnych lub nabożeństw związanych z kultem liturgicznym? By dobrze zrozumieć pojęcie wynagrodzenia, trzeba wpierw zrozumieć i zauważyć obecność grzechu w świecie. Doświadczenie osobistej słabości, którą człowiek wyznaje przy spowiedzi świętej, pozwala jednocześnie doświadczyć przeogromnej miłości Boga, który przyjmuje go każdorazowo w swoje otwarte ramiona. Przebaczenie Boga doświadczane w sakramentalnym rozgrzeszeniu rozbudza w sercu człowieka miłość i pragnienie ofiary. Na podobne doświadczenie wskazują słowa umiłowanego ucznia Jezusa: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci" (1 J 3,16). Widzimy więc, że nawet trudne doświadczenie grzeszności, dzięki łasce Bożej otwiera człowieka na Chrystusa, z którym może on się jednoczyć poprzez służebne pełnienie różnych zadań. W ten sposób, poprzez solidarność z Nim, z całą ludzkością i stworzeniem może się dokonać złożenie siebie Ojcu w ofierze żywej, świętej i Bogu przyjemnej (por. Rz 12,1)[9].

Słowo „wynagrodzenie" (z łac. *reparatio, reparare*) oznacza naprawę, czyli przywrócenie rzeczy do stanu, jaki posiadała przed wyrządzeniem jej szkody. W kulcie Najświętszego Serca Jezusowego używa się go najczęściej zamiennie z terminami „zadośćuczynienie"[10] (z łac. *satisfactio*) i „ekspiacja" (z łac. *expiatio*)[11]. W koncepcji chrześcijańskiej „wynagro-

[9] Por. L. Poleszak, *Serce Jezusa niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007, s. 97-108.

[10] Ksiądz J. Hojnowski zauważa, że w sensie ścisłym terminy „zadośćuczynienie" i „wynagrodzenie" nie są tożsame. Jeśli mówimy o wynagrodzeniu Bogu za zło spowodowane grzechem, powinno się używać terminu „zadośćuczynienie", ponieważ ze względu na nieskończoną świętość Boga, grzech – zawierający w sobie nieskończoną złość, nie może być w pełni naprawiony. Można jednak dokonać aktu zadośćuczynienia. Por. J. Hojnowski, *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000, s. 263-265.

[11] Por. N. Hoffmann, *Ekspiacja jako jeden z podstawowych tematów nauki o zbawieniu*, w: C. Drążek, L. Grzebień (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1984, s. 261-279; J. Królikowski, *Wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Aktualność praktyki*, „Rocznik Seminaryjny" 8 (2008), s. 17-18; L. Poleszak, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010, s. 206-210.

dzenie" ukazywane jest w różnych odcieniach znaczeniowych. Odnosi się je najpierw do Boga, który wynagrodził grzech w swoim Synu Jezusie Chrystusie (por. Oz 11-14; Jr 31; Ez 36-37). Następnie ukazuje się Jezusa, jako tego, który jest Wynagrodzicielem (por. 2 Kor 5,17-21; Kol 1,20). Termin „wynagrodzenie" jest również odnoszony do Kościoła i poszczególnych wiernych, którzy w Jezusie Chrystusie współuczestniczą w odkupieniu grzechów świata (por. Kol 1,24)[12].

Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego próbuje określić wynagrodzenie w następujący sposób: „Przez wynagrodzenie rozumiemy więc: przyjęcie Ducha Świętego (por. 1 Tes 4,8), odpowiedź na miłość Chrystusa względem nas, ścisłą łączność z Jego miłością ku Ojcu oraz współpracę z Jego zbawczym dziełem w świecie. W tym świecie bowiem uwalnia On dzisiaj ludzi od grzechu i odnawia ludzkość w jedności. W tym świecie wzywa także nas, abyśmy żyli powołaniem wynagrodzenia, które jest bodźcem naszego apostolatu"[13]. Ta definicja wydaje się dotykać istoty wynagrodzenia. Każdy grzech jest brakiem miłości Boga ze strony człowieka, który w ten sposób odmawia należnej Mu chwały. Usuwając grzech, człowiek ma szansę powrócić do jedności ze Stwórcą. Taki stan jest przywróceniem pierwotnego porządku. W praktyce życia wynagradzającego istotną rolę ma także konieczność ścisłej wspólnoty z Jezusem Chrystusem, dzięki któremu akty wynagrodzenia człowieka nabierają właściwej wartości. Koniecznym warunkiem wynagrodzenia jest też troska o stan łaski uświęcającej, bez której ono nie może się dokonać. Dzięki łasce uświęcającej człowiek zachowuje jedność z Chrystusem, żyjąc tym samym życiem, co On. W ten sposób czyny Chrystusa stają się czynami człowieka – i odwrotnie. Może on je ofiarować jako swoje – czyniąc to zawsze w łączności z Jezusem. Jednocześnie akty wynagrodzenia człowieka w pewnym sensie stają się także własnym dziełem Chrystusa, wynagrodzeniem dokonywanym przez Niego w poszczególnych ludziach, członkach Jego mistycznego ciała[14].

---

[12] Por. E. Glotin, *Réparation*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique, doctrine et histoire*, t. 13, Beauchesne, Paris 1988, kol. 369-413; G. Iammarrone, *Riparazione*, w: L. Borriello, E. Caruana, M. R. Del Genio, N. Suffi (red.), *Dizionario di mistica*, Città del Vaticano 1998, s. 1072-1073.

[13] *Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, *dz. cyt.*, 23.

[14] Por. L. Poleszak, *Serce Jezusa niezgłębione źródło miłości Boga*, *dz. cyt.*, s. 102-103.

5. Wynagrodzenie jako odpowiedź na wzgardzoną miłość Boga

Duch miłości, który rodzi się jako odpowiedź na wzgardzoną miłość, owocuje konkretnymi czynami miłości. Jednak nie same czyny są tu najważniejsze. Istotne jest nastawienie ducha, czysta intencja i duch ofiary, który nawet w sytuacji niemożności wykonania dzieł wynagradzających staje się miłą Bogu ofiarą zadośćczyniącą.

Ważnym elementem dzieła wynagrodzenia jest wynagrodzenie eucharystyczne. Eucharystia stanowi centrum życia duchowego chrześcijan. W niej dokonuje się wyjątkowe zjednoczenie człowieka z Bogiem. Tutaj Serce Jezusa, realnie żyjące i substancjalnie obecne pod postaciami chleba i wina, nie tylko przekazuje człowiekowi życie Boże, ale jest pierwszym Wynagrodzicielem.

Wynagrodzenie eucharystyczne, jak już powiedzieliśmy, stanowi centrum naszej duchowości wynagradzającej. To kult eucharystyczny czyni człowieka uważnym na miłość Boga i wierność Chrystusa przez Jego obecność w świecie. Eucharystia pobudza ludzi nie tylko do miłości Boga, ale do tworzenia prawdziwej komunii między sobą. W ten sposób dokonuje się najdoskonalsza ofiara uwielbienia Boga, akt adoracji i zadośćuczynienia. Adoracja Najświętszego Sakramentu, kontemplacja Chrystusa Eucharystycznego i akty miłości, to najważniejsze środki wynagradzające.

W życiu Kościoła pojawiły się także inne praktyki, które miały za cel wynagrodzenie Chrystusowi. Oprócz Komunii Świętej wynagradzającej i godziny świętej należy wśród nich wymienić praktykę pierwszych piątków miesiąca, akty ofiarowania i zadośćuczynienia Najświętszemu Sercu Jezusowemu, nabożeństwa czerwcowe, intronizację Bożego Serca i inne akty miłości, które można spełniać w intencji wynagradzającej. Do wymienionych aktów można dołączyć także inne doświadczenia, z pozoru nieznaczne, które mogą być ofiarowane w duchu miłości i wynagrodzenia. Innym jeszcze sposobem jest przynależność do wspólnot czy ruchów, które propagują duchowość Bożego Serca. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana

Jezusa założone 150 lat temu przy klasztorze sióstr wizytek w Krakowie[15]. Właściwie i dojrzale przeżywana duchowość wynagrodzenia umieszcza całe życie człowieka, wszystkie działania i czynności, w orbicie miłości do Bożego Serca.

Jak Chrystus ofiarował siebie i dał bez reszty z miłości do Ojca i dla zbawienia grzeszników, podobnie współcześni chrześcijanie są wezwani do oddania swego życia dla wynagrodzenia za grzechy naszych sióstr i braci, do odwracania się od egoizmu i wchodzenia na drogę miłości Boga i bliźniego. Także poprzez modlitwę możliwa staje się współpraca w dziele budowania królestwa miłości Bożego Serca. Rzeczywiste wynagrodzenie jest bowiem wysiłkiem zmierzającym do doprowadzenia wszystkich ludzi do Boga, by Jego miłość i przebaczenie ofiarowane nam przez Ojca w Synu, były przyjęte przez wszystkich[16].

Bibliografia

Glotin E., *Réparation*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique, doctrine et histoire*, t. 13, Beauchesne, Paris 1988, kol. 369-413.

Hoffmann N., *Ekspiacja jako jeden z podstawowych tematów nauki o zbawieniu*, w: C. Drążek, L. Grzebień (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1984, s. 261-279.

Hojnowski J., *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.

[15] W liście z okazji 150-lecia Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowego bp Stanisław Salaterski przywołuje różne formy wynagrodzenia, poprzez które można włączać się w dzieło wynagrodzenia. Wskazuje w nim także na niegasnącą aktualność i potrzebę wynagrodzenia: „Niezmiennie ważna jest idea wynagradzania Bogu za grzechy świata praktykowana między innymi przez ofiarowanie Mu największej miłości, na jaką nas stać, jako zadośćuczynienie za obojętność, brak miłości i szacunku wobec Stwórcy. Usypianie sumień twierdzeniem, że nasze życie i codzienność nie mają związku z Bogiem, przy braku czujności i jednoznacznego świadectwa ludzi Kościoła może być powodem niezamierzonego zła, za które trzeba Boga przepraszać, wynagradzać i ofiarować jak najwięcej miłości". S. Salaterski, *List do Wspólnoty Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Polsce*, „Wiadomości Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa" 76 (2019), wkładka.

[16] Por. A. Tessarolo, *Teologia Serca Jezusowego*, *dz. cyt.*, s. 91-93.

Iammarrone G., *Riparazione*, w: L. Borriello, E. Caruana, M. R. Del Genio, N. Suffi (red.), *Dizionario di mistica*, Città del Vaticano 1998, s. 1072-1073.

Jan Paweł II, *Ofiara wynagradzająca. Audiencja generalna*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 243-244.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2002.

Królikowski J., *Wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Aktualność praktyki*, „Rocznik Seminaryjny" 8 (2008), s. 17-18.

Pius XI, *Miserentissimus Redemptor*, 4, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 71-81.

Pius XII, *Haurietis aquas*, Rzym 1956, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 128-168.

Poleszak L., *Serce Jezusa niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007.

Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.

Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, Kraków 2014.

Salaterski S., *List do Wspólnoty Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Polsce*, „Wiadomości Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa" 76 (2019), wkładka.

Tessarolo A., *Teologia Serca Jezusowego*, Kraków 1997.

Ks. Leszek Poleszak – sercanin, doktor teologii, rektor Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości. W pracy naukowej zajmuje się teologią Najświętszego Serca Jezusowego oraz duchowością.